

KURJER ZAGŁĘBIA

Wiadomości polityczne, społeczne, literackie. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje
w Sosnowcu z odnośzeniem rocznie mk. 1200,
półrocznie 600 kwartalnie mk. 300,
— miesięcznie mk. 100. pocztę mk. 115. —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub je-
go miejsce na I-iej stronie Mk 15 w tekście
Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10
Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen.
— za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC,
ulica Dąblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy
do g. 7 wiecz. Wniedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje
interesantów tylko od 11—3 w poł i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu
Ak. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 5.00 (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC piątek dnia 1 kwietnia, 1921 roku Nr. 71 Rok XV

ś. † p.

Franciszek Tarach

Długoletni pracownik zakładów naszych,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św Sakramentami, zmarł dnia 30
marca przeżywszy lat 49

W zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego, sprawom Towarzystwa odda-
nego pracownika. Cześć Jego pamięci

Zarząd Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk
Rur i Żelaza.

1586

ś. † p.

Franciszek Tarach

Urzędnik Towarzystwa Akcyjnego Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza,

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 30 marca r. b.

W zmarłym koledze utraciliśmy zacnego współpracownika i zgonowi Jego
towarzyszy szczery żal tych, którzy Go znali Cześć Jego pamięci.

Pracownicy

Tow. Akc. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza.

1587

Rutynowanego pracownika

lub

pracowniczkę biurową

ze znajomością buchalterji i praktyką buchalteryjną poszu-
kuje Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby
w Sosnowcu 1553

Oferty w godzinach urzędowania przyjmuje biuro
P. U. Z. A. P. P. w Sosnowcu, ul. Małachowskiego Nr. 11.

Stow. właścicieli nieruchomości w Dąbrowie Górniczej.

Gdy przemianowano
Dąbrowę na miasto i zbli-
żały się pierwsze wybory
do rady miejskiej, jeszcze
za rządów okupacyjnych
pewna grupa ludzi, pragnąc
przeprowadzenia wyborów
w duchu pożądanym dla
tak zw. obywateli, czyli
posiadaczy nieruchomości,
zakrzętnęła się koło opraco-
wania statutu i powołania

do życia Stowarzyszenia
właścicieli nieruchomości,
dla którego wobec ogromu
ciężarów, wynikających z
utworzenia miasta dla jego
obywateli, pole do działa-
nia otwierało się bardzo
szerokie. Myśl więc zało-
żenia takiego stowarzysze-
nia zasługiwała na uznanie
Ale cóż, kiedy między
właścicielami nieruchomości

ci jest wiele ludzi rozgar-
niętych, a interesy ich ja-
ko właścicieli, bardzo nie
jednakowe. Większość bo
wiem ma niewielkie domo-
stwa, na które niewiele li-
czy i zajęta pracą na ko-
palniach. Mniejszość zaś
ma duże kamienice, nie
potrzebuje solidaryzować
się innymi, a kilka jed-
nostek energiczniejszych oś-
wieconych objęła urzędy
rzuciła się na spekulację
i obecnie niema komu Sto-
warzyszenia poprowadzić,
jak się należy. A szkoda
wielka, gdyż Stowarzysze-
nie właścicieli nieruchomości
ci mogłoby mieć (o ile by
miało) duży wpływ na
bieg spraw miejskich, mo-
głoby się przyczynić do
zaprowadzenia różnych po-
rządków w mieście i nada-
nia mu porządnego wyglą-
du. Wreszcie, jeżeli zwa-
żyć, że interesy właścicieli
nieruchomości w stosunku
do wielkiego przemysłu są
i będą wciąż bardzo

sprzeczne i wymagają sta-
łej i skutecznej obrony,
zrozumieć można, jak waż-
ne zadania do spełnienia
stoja przed Stowarzysze-
niem, w którym winny by-
ły się scentralizować wszy-
stkie sprawy gospodarzy
dąbrowskich. Dokąd też
w szeregach Stowarzysze-
nia byli jego twórcy, zda-
wało się, że i pożytek z
niego będzie. Tymczasem
dotąd Stowarzyszenie ni-
czem poszczycić się nie
może. Spia od pewnego
czasu do tego stopnia, że
projektowana od roku z
górną kooperatywa Stowa-
rzyszenia nie może jakoś
ujrzeć światła dziennego
bo niema komu jej popro-
wadzić. A wszak w dzi-
siejszych czasach kooperaty-
wa taka jest bardzo po-
trzebną widoki powoź-
nia. Przy pomocy koopera-
tywy gospodarze mogliby
nabywać wszelkie materia-
ły, jak cement, naczynia
żelazne do budowy i repe-
racji domów, papę, smołę
a nareszcie artykuły pierw-
szej potrzeby. Poza tem
nigdy, jak dzisiaj sprawa
mieszkaniowa nie była tak
aktualną. Wielu, a można
powiedzieć większość nie
orientuje się w nowych
rozporządzeniach o pobie-
raniu komornego. Jedni
więc ciągną zyski, a dru-
dzy są wyzyskiwani i przez
innych w błąd wprowadza-
ni, często nie wiedzą jak
w jakiej kwestji postąpić.
Z obowiązku przeto
społecznego należałoby za-
jąć się sprawą Stowarzysze-
nia właścicieli nieruchomości
ci w Dąbrowie i zaintereso-
wać lepszej jednostki
aby zechciały instytucję
tę zbudzić zjetargu, w jak
zapada.

Walczy z paśkarsstwem

Pokonał wroga na fron-
cie. Zawarliśmy z nim pokój
zwycięski.

Naród otrzymał Konstytucję
gwarantującą wolność i nie-
tykalność osobistą każdego oby-
watela — prawego syna Oj-
czyzny.

Plebiscyt wypadł, mimo
wszystko, co Niemcy mówią i
czynią na korzyść Polski.

Nie koniec na tem czeka-
nas dalsze trudy i zmagania,
bo sprawa Wilna jest nie za-
łatwna a Śląsk Cieszyński drę-
czy Czech podstępnie.
Próca tego jednak czeka

nas walka naciska wewnątrz
kraju.

Walka z paśkarsstwem, z
lichwiarstwem, z łapownictwem
korupcją wszelkiego rodzaju i
deprawacją.

Społeczeństwo tę walkę po-
djąć musi jaknajrychlej w na-
dzieli, że i tu osiągniemy zwy-
cięstwo.

Kupiec nasz musi zorgani-
zować się i zdobyć tanie źró-
dła zakupów, sprowadzając ma-
sowo towar z pierwszych rąk.
Spekulanci pośrednicy, lichwiarze,
pedbijsający ceny, paśkarze za-
prześć muszą swej niecznej
roboty. Do tego jednak po-
trzeba jest współdziałania mas
społeczeństwa z Rządem.

Walczyć więc z paśkarza-
mi, demaskując ich bez litości
na każdym kroku, piętnując
ich w oczach opinii społecznej

B. S.

O robotniku polskim

W Warszawie bawił p. Rot-
schild z Darmstadt, który po-
siada olbrzymie zakłady, budo-
jące nowe lokomotywy i napra-
wiające stare.

Podobnego rodzaju zakłady
fabryczne pragnie on pobudo-
wać w Polsce, ponieważ wie-
rzy nie tylko w przyszłość po-
lityczną i ekonomiczną pań-
stwa polskiego, ale także w
wielką inteligencję i w wielką
sprawność roboczą techników
oraz robotników polskich.

Fabrykant ten i organizator,
wyraził się z zapałem o robot-
nikach polskich.

— Dajcie mi — powiada —
techników i robotników po-
lskich, a zobaczycie co to za
wspaniały materiał ludzki. W
Polsce nie umiano do tej pory
właściwie robotników używać.
Wszyscy którzy będą praco-
wać pod moim kierunkiem wy-
dą na ludzi zmożonych. W
moich zakładach nie będzie
strajków.

Chwali p. Rothschild robotni-
ka polskiego uważamy jednak
że lepiej było, gdybyśmy nie
byli zmuszeni przekonywać się
czy rzeczywiście ten kapitali-
sta niemiecki i obcy nam du-
chem czynami jest bliższy
swoim.

Z porządeczków kolejowych.

Przed odejściem pociągów z
dworca kolejowego Sosnowiec
(Dyr. warsz.) panuje zawsze
ścisła, nieład zarówno przy ka-
sie, jako też przy wyjściu na
peron. Policja z trudnością u-
trzymuje porządek.

Niewiadomo jednakże dla-
czego bilety sprzedawane są
tylko w jednej kasie, podczas
gdy jest właściwie trzy?

Możnaby przecież jedno-
cześnie sprzedawać bilety w
trzech kasach do wszystkich
stacji kolejowych, co usunęłoby

ogony sąsiadów oczekujących i zwolnionych podróżnych od przyjeżdżających w ogóle wózków ciągnących się tłumem pasażerów, poczynając o przestępcach kolejką, grzeszności przez niezawieszanie grzesznych funkcjonariuszów strażnicy bezpieczeństwa publicznego.

Na to zresztą urzędzone były trzy kasy, by uniknąć tych perypeti i by nie była czyna tylko... jedna kasa.

Dalej koniecznym jest, wprost ze względów higienicznych i kulturowych, by publiczność wypuszczano nie przez jedno wąskie przejście na peron, ale przez kilka przejść jednocześnie (są one kl. II-ej, III-ej i przejście dotychczasowe, zaś udających się do Katowic przez sąsiednią linię).

Tak samo ma się rzecz z publicznością, przybywającą koleją do Sosnowca, dla której należy otworzyć z peronu kilka drzwi, a nie jedno tylko.

Poza to oddzielne powinno być wejście z ulicy na sąsiednią mieszczącą się kasę a oddzielne wyjście, o czym głośno winny specjalnie napisać a do czego przeznaczono wczoraj budowę halii dworcowej. Wóje drsi w których używa się tylko jedne, podczas gdy właściwie istnieją ich trzy i cztery trzeci sąsiadujące z kontrolą przepustek.

Dotychczasowa praktyka at nazbyt awi dory o tem, że nasze lokalne władze kolejowe, tak zawsze dbające o wygodę podróżnych, tu wyjątkowo widocznie, nie dostrzegły tych bezsensownych ograniczeń, stowarzyszeń do podróżnych, którzy się traktują niemal jak... interesowanych, którym kolej „laskę robi” pozwalając jeździć wógle koleją i korzystać z pocągów... Sądymy jednak, że już w dniach najbliższych zmieni się do traktowania publiczności, co będzie świadczyć że Zarząd kolejowy dworca dyr. warsz. nie bierze wzorów z Berlina co do postępowania z podróżnymi a idzie śladem Zachodu.

Jotes,

W sprawie statystyki zatrudnienia w przemyśle.

Główny Urząd Statystyczny zwraca uwagę właścicieli wzgl. kierowników zakładów górniczych, hutniczych, oraz wszelkiego rodzaju zakładów i przed-

siębiorstw przemysłowych, które zatrudniają więcej niż 5-ciu robotników, wzgl. przy mniejszej liczbie robotników, posiadają motor, że dnia 7 kwietnia upływa termin przesyłania do Głównego Urzędu Statystycznego sprawozdań o stanie zatrudnienia w miesiącu marca 1921r.

Obowiązek przesyłania „sprawozdań” dotyczy zarówno przedsiębiorstw prywatnych, jak i państwowych, oraz komunalnych.

Sprawozdania należy przesyłać według wzoru zamieszczonego w Dzienniku Ustaw Nr. 115 z dnia 30/XII 1920 roku poz. 759.

O odpowiednie druki należy zwracać się do tych Inspektorów Pracy, w okręgu których zakład się znajduje.

Zgodnie z § 6 Rozporz. Rady Ministrów w przedmiocie statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle. Właściciele wzgl. kierownicy zakładów winni nieprzekazywać w właściwym terminie sprawozdań o stanie zatrudnienia w przemyśle podlegając karze przewidzianej w art. 5 ustawy z dnia 21.X 1919 r. (Dziennik Ustaw Nr. 86 z dnia 15 listopada 1919 roku poz. 464) o organizacji statystyki administracyjnej.

Kronika.

— Dlaczego Magistrat nie kontynuuje robót brukarsko-regulacyjnych i nie chce korzystać z pięknej pogody, by doprowadzić do porządku resztę ulic i skończyć nabrukowanie ul. 3 maja? Co jest tego przyczyną?

— Na plebiscyt. Od p. W. Myszkowskiego otrzymujemy list, w którym składając serdeczne podziękowanie kolegom i koleżankom Starostwa i Wydziału powiatowego za ofiarowanie mu prezentu i serdeczne pożegnanie—zaznacza, że 2,500 mk. jako pozostałość z kupionego upominku wpłacił do Komitetu plebiscytowego m. Będzina za kwittem Nr. 4 z dnia 1 lutego r. b.

— Konstytucja 17 marca. W niedzielę dn. 3 kwietnia o godz. 4 popoł. w lokalu stow. robotn. chrześc. przy ul. Kościelnej w Sosnowcu odbędzie

się odezwy: „Konstytucja 17 marca,” który wygłosi dr. poseł Falkowski. Bilety wejścia wczesniej nabywać można w lokalu Nar. Zjed. Lud. ul. Piłsudskiego Nr. 16 codziennie od 6 ej do 9 ej.

— Grodziec Saturn i inne przedsiębiorstwa przechodzą w obce ręce. Dziś przybyło do Zagłębia i zamieszkało się w naszym mieście na czas dłuższy kilkunastu amerykańskich którzy po tanowili wczoraj pertraktacje o nabycie domów, placów oraz różnych przedsiębiorstw, będących do abycia Miljonierzy amerykańscy przybyli dwoma samolotami które wylądowały w okolicach cmentarza. Przybycie gości z Ameryki zawiadujemy porozumieniem się z kilku znaczącej szymi miejscowymi przemysłowcami. W ręce konsorsjum amerykańskiego którego nasi goście są przedstawicielami, przejdą majątki Saturna, Grodziec Tow. Sosnowieckiego, kopalnie w okolicach Dąbrowy, Paryś, Reden jednocześnie mają się toczyć pertraktacje o Hutę Bankową Hutę Katarzynę i dwie największe u nas przedsiębiorstwa. Wczoraj goście amerykańscy spędzą w miejscowym teatrze. Na część gości odbędzie się, dziś w południe u jednego z przemysłowców bankiet, Aeroplany oglądane są przez tłumy ciekawych.

— Szanujmy plantacje. Publiczność nasza nie przyzwyczajona jest do poszanowania dobra publicznego. Podczas uroczystości, pochodów demonstracji czy zgromadzeń ulicznych a nawet spacerów bez ce remonji łamie drzewka depta po plantacjach, klombach niszczy bezmyślnie to co powinno być ozdobą miasta. Świadczy to bardzo ujemnie o kulturze takich osobników z szeroko naturą którym za mało chodników na spacer i bieganie. Starajmy się więc i przestrzegajmy młodzież i lekomyślnych. Wkrótce Magistrat będzie chciał posadzić kwiaty zasłaniać trawę w kwiatnikach. A jakie one obecnie wyglądają? Ziemię ubitoj strąconą tak, jak gdyby stado krowek po niej przebiegało. I

czyż to się godzi tak lekceważyć sobie pracę i wysiłki cudze dla dobra ogólnego?..

— Kiedy Magistrat pomyśli o rozszerzeniu ulicy Kołtataja do Dąblików? Warto byłoby narazie skasować cichą cy ryzystok i wąski prześmyk ulicą łączącą dzisiejszą Dąbliką z ul. Kołtataja.

— Złodziej się znalazł. W końcu miesiąca tego b. r. z waresztatu ślusarskiego Hancy Gustawa sam. przy ul. Robotniczej Nr. 32 skradziono różnych narzędzi ślusarskich na sumę 12,000 mk. Sprawcę kradzieży obecnie ujęto w Sosnowcu, Narządził ślusarskie odebrano od pasera i zwrócono poszkodowanemu. Złodziej Szmur Edward i paser Mallich Biał zostali aresztowani. Sprawa oddana Sąd. Śled. II rew. w Sosnowcu.

— Na „Targu Poznańskim” zgromadzą się po raz pierwszy okazy produktów z całej Polski. Pominąwszy bardzo wielki udział Wielkopolski i Pomorza, reprezentować się będą bardzo bogato przedsiębiorstwa wszelkich kategorii przemysłu koncentrujące się około tak po ważnych ośrodków jak Łódź, Białsk, Biłystok, Czerzyn, Kraków, Sosnowiec, Tomaszów, Kalisz i t.d. z Warszawy zgłoszą m. i. udział swój firmy tej miary, co Union Liberty Bank (samochody) Techate (wyroby blacharskie) Polski Fiat (samochody, motory do lodzi i t.p. (A. B. C. (samochody) Elibor Sp. Akc., Związek polskich rud żelaznych, Krystof Brun i Ska Związek polskich fabryk portland cementu, Fragnet (wyroby platynowane) Bogusław Herse (konfekcja damska) St. Majewski (fabryka ołówków) i bardzo wiele innych firm.

W ostatnich dniach napływają, jeszcze liczne zgłoszenia, a tylko kilka części znaczących przedsiębiorstw w Polsce dotąd nie zawiadziła udziału swego w „Targu Poznańskim”.

— Fundusz stypendyjny Korfańtego. Od p. prezesa Opoleńskiego członka kom. stypendyjnej otrzymujemy co następuje: Aby ułżyć walkę ludu górnośląskiego z nawałą niemiecką rozpoczęło nasze miasto składki na fundusz stypendyjny im. Wojciecha Korfańtego. Dotychczas większe sumy słożył: St. Krotkiewski 50000 marek, Kacze i Przedpolski 30000 mk. Bracia Wóz

niakowie 10000 marek mace nas Horeki 5000 oprócz sum pomniejszych ogółem na z górą 58000 marek. Wzywamy więc wszystkich, którym myśl utworzenia stypendjum nie jest objęta o wpłacanie ofiar dających do Banku Handlowego, gdzie został otwarty rachunek „Funduszu stypendyjnego im. Wojciecha Korfańtego”. Wierzymy że Zagłębie Dąbrowskie tak ofiarne dotychczas na potrzeby kraju złoży nowe dowody swej ofiarności. Wpłacone składki będą podane do publicznej wiadomości w prasie miejscowej.

Z teatru

— Miljonówki aż cztery rozłożone będą na dziele sztuki przedstawienia „Ewy”. Pomiędzy drugim i trzecim aktem. W melodramatycznej operetce udział przyjmują pp. Godlewski (Ewa), Józefowiczowa, Kozłowski, Nawocki, Kaczkowski, Szlachetka, Kisielewski i inni z udziałem baletu.

Jutro w sobotę „Piękna Róża”, fantastyczna operetka Fallo.

W niedzielę popołudniu „Król skrzypków”, wieczorem „Miłość cygańska”.

W poniedziałek jako w dniu świątecznym również dwa przedstawienia: popołudniu „Słodkie dziewczę”, wieczorem „Wiosna karnawału”. Operetki te urozmaicoe są tańcami. Sprzedaż biletów na powyższe repertuar rozpoczęta.

— „Ogolem i mieczem” dla młodzieży. Sztuka przerobiona z powieści Henryka Sienkiewicza dana będzie jutro w teatrze zimowym popołudniu popołudniu po cenach najniższych.

Początek o godz. 3 1/2 pp.

— Teatr Popularny tani przy ul. Kościelnej, czynny będzie w tygodniu biletowym dwukrotnie w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek.

W niedzielę wystawione będzie arcywesoła „Porwanie Sabinek”, w poniedziałek zaś historyczna sztuka Krassowickiego „Książę Radziwiłł „Panie Kochanku”.

Orkiestra 12 pp. przyjmie udział podczas tych przedstawień.

Sprzedaż biletów rozpoczęta.

17) EUGENJUSZ MORET.

Zaniec Miljardów.

Wzrost człowieka lat pięćdziesięciu i tak jak przy wejściu markiza de Vandemere, tak również i teraz wszyscy powstał.

A był to jednak mężczyzna wcale nie imponujący.

Przy wrocie wysił nieśmiało, inteligentnie, cicho, oczach żywych i pogodnych, włosach i faworytach lekko kędzierzawych, twarz jego trykła pocziwą otwartością, jaką spotykamy jedynie u ludzi, mających spokój i czyste sumienie i opierających na uczciwej pracy całe swoje istnienie i dobrobyt.

— Pan Tailboul! — szepnęło kilka głosów, w liczbie których usłyszał się głos pana Ledoux, szanującego bogatego fabrykanta za fortunę, jaką zdobył zebrać tak umiarkowanie.

Ten ostatni, powitał kądśgo z osobną i dziękując z godnością i bez śmieszności o ofiarowywane sobie miejsce,

usiadł na jednym z wolnych foteli.

Po chwili zbliżył się doń młodzieniec o ruchach bardzo dyktyngowanych.

— Jak się masz, Henryku! — Dawno cię już nie widziałem. — Od tygo dnia.

— Czyś sadził, że to niedawno?.. Co się zaś tyczy Heleny, to powiadam ci, że jest zagubiona okropnie i niewiem, czy zdołasz uzyskać jej przebaczenie.

— Liczę na wstawienie się pana.

— Oj nie wiem czy to ci pomoże. Cóżś to robił chłopce?

— Pracowałem i właśnie obraz mój jest już na ukończeniu.

— A, to co innego. Przebaczą ci twą nieobecność, wystrzegaj się jednak, ażeby malarstwo nie zaszkodziło mojej córce!

Młody człowiek ujął obie ręce przemysłowca i uściślał je serdecznie.

— Bądź pan spokojny; dla mnie jedynie pragnę być sławnym i bogatym; jeżeli zostanę dobrym artystą, to tylko zaw-

dzięczać miłości, jaką ona obudziła we mnie. Pan wiesz zresztą, panie Tailboul, że od chwili, w której przyrzekłeś mi jej rękę, ona stała się dla mnie wszystkim.

— Wierzę ci, mój chłopce — odparł nie bez wzruszenia pan Tailboul — poczem dodał wesoło — wstaw się za tobą i wszystko będzie po dawnemu.

— Ale to szczególnie, że pan Benadet nie przybywa — ozwała się głośno pani Lepinois.

— To nie do wytrzymania, doprawdy — odparł Ledoux. — Ci urzędnicy zawsze lekceważą swoje obowiązki.

— Nie widzę tego młodego rzemieślnika, tak pełnego humoru i życia, z którym spotykaliśmy się parę razy u ciebie: on zdejść się także należy do naszej rodziny.

— Marcou?.. Nie przyjdzie. — Jakto? Miałby się wyrzec sukcesji?

— Przeciwnie, wuj Moriceau bardzo się nim interesował.

— Czy nie ma go w Pa-

— Tak... to jest raczej nie. — Nie rozumiem cię; ale co ci jest? Zbladłeś?

— Ach, panie Tailboul, bawiedzie, zagnieś rękę, którą mam w sercu Marcou, pomimo, że był tylko rzemieślnikiem, był jedynym, może jedynym nawet z moich przyjaciół. W tej chwili właśnie, może jest straconym tak dla mnie jak i dla wszystkich.

— Miłoby mi się przytrafiło jakie nieszczęście?

Jedenasta wybiła, a notariusz nie przybywał.

Młoda usiadł obok pana Tailboula.

— Zanim pana Benadet nadejdzie, opowiem panu całą tę historię, jeżeli pan pozwoli.

— Aleś najchętniej; nigdy wprawdzie nie miałem bliższych styczności z tym chłopcem, wiesz jednak dobrze, jak był dla mnie sympatycznym.

— To dla tego, że z pana jego brzydota trykała dobroć. Powiem panu później, jak go pozyskałem dla siebie i ile mu zawdzięczam. Przytępnij tymczasem do odpowiedzi, któregoś z was wspomnienie dręczym mnie przez całe życie.

zawdzięczając swym warunkom zawodowym, które go pozbawiły miłości własnej, czy to, że już z natury samej nie miał się przywyknąć do form lepszego towarzystwa, Marcou, chociaż pracownik szlachetnego rzemiosła, niegającego prawie sztuki, zajmował się bowiem oszczędzaniem brylantów i pereł, miał manjery pospolite i wygląd wstrętny prawie. W polaskaniu z brzydota twarzą, nie mogło to być mu pomocą w ożenieniu. To też ani mu ono przez myśl nigdy nie przeszło. Nie wierzył nawet o nim wówczas, gdy jeden z jego kolegów wprowadził go w dom swoich znajomych. Wiesz pan dobrze, jak prędko zawierają się znajomości w klasie robotniczej, to też Marcou stał się wkrótce codziennym gościem ojca Benadeta, majstra-dekarskiego, który miał na nieszczęście dość ładną córkę.

Jeżeli mówię ładną, to jeszcze jest kwestja gustu.

c. d. n.

W sprawie wileńskiej.

PARYŻ. W odpowiedzi na notę rządu polskiego z dn. 10 marca w sprawie wileńskiej, która przewidywała między innymi zwolnienie do Wilna sejmiku najętego za główne zadanie doprowadzenia do skutku fedyacji Litwy z Polską, Paweł Hymans, delegowany przez Ligę Narodów do przewodniczenia w rokowaniach polsko-litewskich, wysłał do rządu polskiego notę datowaną dn. 25 bm. trzymaną w energicznym tonie.

W nocie tej w imieniu Rady Ligi wyraża ubolewanie, że rząd polski nie przyjął całkowicie propozycji uchwalonych przez Radę Ligi dn. 3 bm. rząd polski nie przyjmuje zwłaszcza propozycji Rady co do liczby wojsk, które mają zajmować sporne tereny, oraz co do sposobu rozdania ziem, włości, dóbr ziemskich i Litwy kowieńskiej. Hymans podkreśla, że propozycja Rady nie mogą być przyjmowane jedynie częściowo; rząd litewski przyjął jeden blok i jeżeli rząd polski nie uczyni tego samego, to rokowania w Brukseli nie będą się mogły odbyć.

Podstawą jednak Liga pragnie gorąco załatwić ostateczny konflikt polsko-litewski. Hymans proponuje rządowi polskiemu i litewskiemu przesłanie na 18 kwietnia upoważnionych delegatów w celu rozpoczęcia rokowań pod jego przewodnictwem. Rokowania rozpadyły się na dwa okresy; w pierwszym należy dążyć do zawarcia ugody tymczasowej, która uregulowałaby stosunki na spornym terytorium. Gdy taka zgoda doszłaby do skutku ci sami delegaci rozpoczną natychmiast rokowania co do ugody ostatecznej, rozwiązującej wszystkie kwestie terytorialne, militarne i ekonomiczne.

W końcu Hymans wyraża nadzieję, że rząd polski nie będzie opóźniać układów brukselskich.

PARYŻ. PAT. HAYAS, Rząd litewski i polski przyjęły propozycję Rady Ligi Narodów odbycia wspólnej konferencji w Brukseli celem uregulowania losu Wilna. Na podstawie rozstrzygnięcia Rady Ligi Narodów, wedle którego mają być użyte wszelkie środki celem załatwienia zatargu polsko-litewskiego, zgłaszającego powołowi Europy środkowej, wezwali Hymans oba rządy, ażeby wysłały na 18 kwietnia do Brukseli swoich delegatów, zaopatrzonych w nieograniczone pełnomocnictwa, któreby się porozumieli w sprawie prowizorycznego uregulowania granic na spornym terytorium z tem, że kwestja ta będzie później definitywnie załatwiona.

Jeśli ta umowa preliminarj na przyjdzie do skutku, wówczas będą natychmiast pomiędzy tymi samymi delegatami toczyły się dalej rokowania celem uścisnienia i załatwienia wszelkich różnic. Rada Ligi Narodów życzy sobie, ażeby rokowania objęły możliwie największą ilość kwestji celem uregulowania jeszcze niezakończonych pomiędzy obu państwami spraw terytorjalnych, wojskowych i ekonomicznych.

Z Górnego Śląska

Ameryka i Śląsk Górny.

ROTTERDAM (wl.) Z New-Yorku donoszą: Harding spr-

cyzował stanowisko Ameryki w sprawie górnośląskiej o tyle, że zasnączył, iż Ameryka interesuje się o tyle granicą polsko-niemiecką o ile ona wysnaczaona będzie w myśl traktatu pokojowego.

Szczegółowe relacje nie nastąpią przed upływem dwóch tygodni.

Rada ambasadorów wyraziła Komisji Międzysojuszniczej podziękowanie i uznanie za przeprowadzenie plebiscytu w spokoju i przy zachowaniu pełnego porządku na Górnym Śląsku.

Decyzja w sprawie śląskiej nastąpi wkrótce po otrzymaniu przez Radę ambasadorów, dokładnego sprawozdania z plebiscytu.

Międzynarodowa konferencja w sprawie Górnego Śląska.

PARYŻ. Według wiadomości nadchodzących z Rzymu odbędzie się niezadługo międzynarodowa konferencja pod przewodnictwem Giolitti'ego. Konferencja ta zajmie się sprawą odszkodowań, wynikiem głosowania ludowego na Górnym Śląsku i wojną turecko-grecką.

Międzynarodowa konferencja w Paryżu.

PARYŻ. „Homme libre” donosi, że wiadomości z kół miarodajnych, że przyjechała międzynarodowa konferencja, o ile byłaby konieczna, zostanie zwolana do Paryża.

Podział G. Śląska.

PARYŻ. „Petit Parisien” podaje dwie wiadomości, które dowodzą, że podział Górnego Śląska jest rzeczą postanowioną. Nasamprzód dowiadujemy się wspomniany dziennik, iż przewodniczący Międzysojuszniczej Komisji, generał La Rond, zawiadzał komisarzy plebiscytowych — polskiego i niemieckiego — do przedłożenia mu projektu dotyczącego linii, mającej być podstawą do podziału G. Śląska na część polską i niemiecką. Dalej donosi „Petit Parisien”, że sprawa wyznaczenia nowej granicy na G. Śląsku nie będzie załatwiona przed połową miesiąca kwietnia. Komisja rzeczoznawców (miał tę nową granicę przedłożyć sprzy miernym. Dopiero wtedy odbędzie się posiedzenie Konferencji ambasadorów, która ostatecznie załatwi sprawę. Jeżeli zajdzie potrzeba, wówczas sprawa ta będzie przedłożona Radzie Nijwytaj.

Troskliwość rządu niemieckiego o G. Śląsk.

BERLIN. Rząd Rzeszy niemieckiej zleci ministrowi spraw wewnętrznych niezwłocznie przygotowanie ustaw górnosłańskiego samorządu. Rząd niemiecki żywi pewną nadzieję, że G. Śląsk na podstawie wyniku głosowania pozostanie (I) niepoddzielony (II) przy Rzeszy niemieckiej. — Zalecałoby się rządowi niemieckiemu dokładne przedstawienie wyniku głosowania a następnie przesyłanie artykułu 88 (dodatek SS 4 i 5) warunków traktatu pokojowego, gdyż wtedy mógłby sobie rząd zaoszczędzić trudnego rozmówienia nad zupełnie już niepotrzebną ustawą górnosłańskiego samorządu.

Jeszcze skóra na niedzwiedziu...

BERLIN (wl.) Prasa niemiecka donosi, że gabinet Rzeszy, przekonany, iż Śląsk Górny, na podstawie wyników głosowania nie podzielił się powinien pozostać przy Niemczech (?) poleciło Min. spr. wewn. przygotować wszystkie do ewent. przeprowadzenia ustawy o autonomii dla G. Śląska.

Niemieckie składy broni w kościele i w szkole.

RYBNIK (wl.) Pół z rzędu niemiecki skład broni znaleziono w tutajszym kościele ewangelickim, przechowany za ołtarzem. Pastor Reichhold oświadczył uroczysto wobec kontrole ra powiatowego, że w kościele broni nie ma. Po mozołasem przeszukiwaniu natrafiono za ołtarzem na zabudowanie z drzewa, za którym po oderwaniu desek znaleziono 35 karabinów.

W niedzielę 27 bm. znaleziono 50 karabinów w szkole ewangelickiej naprzeciw kościoła ewangelickiego. Pastora aresztowano. Na skutek interwencji niemieckiego Komisarza Plebiscytowego i za złożeniem

100 tysięcy marek kaucji wypuszczono go na wolność. — Zauważyć wypada, że w nocy z wtorku na środę wykryto na cmentarzu ewangelickim karabiny maszynowe, broń i amunicję.

Konferencja dyrektorów kolei i kopalń górnośląskich

KATOWICE (wl.) W Katowicach odbyła się konferencja dyrektorów kopalń i kolei górnośląskich. Komisja międzysojusznicza poleciła, by wszyscy funkcjonariusze kolejowi i kopalniani pozostali na swych stanowiskach, lecz spotkała się z ich strony odmowa. Tematy obrad konferencji są tajne.

Sytuacja Niemiec pogorszyła się

BERLIN. (tel. wl.) Ruch komunistyczny wzrosł w całych Niemczech. Położenie rządu i władz krytyczne. Najgorzej przedstawia się sytuacja pomiędzy Lipskiem a Halle, gdzie wstrzymany został ruch kolejowy. Niepokojące wieści nadchodzą z Drezna i prowincji Nadreńsko-West

falskich. Strejki w fabrykach wybuchają coraz to nowe, obejmując największe zakłady. Robotnicy pod wodzą komunistów przejmują zarządy nad fabrykami w swe ręce. Wszędzie dokonywane są rabunki. W kilku miastach toczą się walki komunistów z policją. Niektóre gmachy spłonęły.

Decyzja w sprawie G. Śląska.

ROTTERDAM. (tel. wl.) „Daily Express” donosi pod datą 30 bm. z Paryża: Prace przygotowawcze w Radzie ambasadorów w sprawie ustalenia granicy polsko-

ko-niemieckiej rozpoczęte zostały w sobotę. Tymczasowe sprawozdanie ogólne Kom. Międzys. plebiscytu w Paryżu otrzymano.

Przygotowania wojenne sowietów?

PARYŻ. Prasa tutajska komunikuje, że w ostatnich czasach odbyło się posiedzenie rady wojennej w Moskwie, w którym wzięli udział Trocki, jako przewodniczący, Kamieniew wiceprzewodniczący, Lenin, Bucharin, Dzierżyński, Bacz Brujewicz, Raskolnikow, kilka generałów armii czerwonej i Niemcy: Kochen, Bauer i Begafer. Uczestnicy po stanowili:

- 1) przerwać demobilizację armii czerwonej, skład której powinien wynosić, po dopełnieniu, 4 miliony ludzi
- 2) dodać 8 nowych dywizji kawalerji do 15 już istniejących
- 3) postawić flotę na stopie wojennej przed 1

maja hr.

4) przenieść z morza Bałtyckiego na morze Czarne połowę łodzi podwodnych.

5) wezwać główny sztab generalny do opracowania planów granic zachodnich i Kaukazu, jakie są niezbędne dla przyszłych operacji wojennych, jak również do opracowania planu przetransportowania armji czerwonej na punkty koncentracyjne na granicach rumuńskiej, polskiej i kaukaskiej.

6) Wezwać sztab generalny, aby polecił wszystkim delegacjom handlowym rosyjskim zagranicą poczynić zakupy dla armji i floty czerwonej i wysłać je do Rosji w kwietniu rb.

Masowe wyroki śmierci.

KOPENHAGA. (wl.) Urzędowe „Liwstet” komunikują, że sądy rewolucyjne sowieckie skazały na śmierć w okresie od 26 lutego do 6 marca 2 tysiące żołnierzy bolszewickich za zdradę. Większość tych żołnierzy pochodzi z petersburskiego okręgu wojennego.

Zbrojenia dla pokoju.

WARZINGTON (wl.) Z Tokio donoszą: Japończycy mistrz wojny oświadczyli, że Japonia nie pragnie wojny i szczerze dąży do utrzymania pokoju. Budowa nowych okrętów wojennych będzie uskuteczniła jedynie w tym celu, by zabezpieczyć Japonię od ataku,

Japonia jest gotowa współprawać z innymi państwami nad sprawą ograniczenia zbrojeń morskich.

Litwa Środkowa a gen. Żeligowski.

WARSZAWA. Na skutek otrzymanych wiadomości co do dwuznacznego stanowiska ententy w sprawie wileńskiej, według otrzymanych tutaj informacji zaplanowano ogólne wzburzenie w opinii społecznej skutkiem którego gen. Żeligowski był zmuszony wybrać się do Warszawy w celu przedstawienia wytworzonego stanu rzeczy. Ludność wileńska, zay nie pozwoli na decydowanie o swoim losie bez zasięgnięcia jej opinii, żąda więc niedopuszczenia do ostatecznych rozstrzygnięć bez uprzedniego porozumienia. Stanowisko zdecydowane ludności tego terenu nie pozostanie bez wpływu na decydujące czynnik polskie.

Karol Habsburg wyjechał.

WIEDEN. Węgierskie Biuro Telegraficzne komunikuje, że w ubiegłą niedzielę t. j. w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych, przybył do Budapesztu b. cesarz Karol i odwiedził Naczelnika Państwa Horthy'ego. Po krótkiej rozmowie opuścił Budapeszt, stosując się do życzenia Horthy'ego i przywódców partji politycznych przebywających w Budapeszcie. Rząd poczynił zarządzenia odpowiednie, aby ułatwić Karolowi wyjazd do jednego z krajów neutralnych.

Skandalicznie nadużyła w Łunińcu.

WARZAWA. „Naród” donosi, że pomocnik komendanta policji warszawskiej, p. Około Kulak, wyjechał na śledztwo do Pińska. Jak nas informują, wyjazd ten pozostaje w związku z niesłychanymi łajdactwami szwindlami z poskarstwem i spekulacjami, uprawianymi przez starostę w Łunińcu, p. Oleśnickiego, którego — o czym donosił już „Robotnik” — wraz z całym składem starostwa odstawiono niedawno specjalnym pociągkiem do więzienia w Pińsku.

Dr. medycyny

Wasyl Rekeło

b. lekarz wenerycznego szpitala w Będzinie.

Specjalne choroby weneryczne, skórne i mocznikowe. Badania krwi. Preparat 606 i 914 (Neosalvarsan)

Odzienienie 12—2 pp. 5—7 wiec., dn. świąteczne od 10—1 pp. 1319

BĘDZIN ul. KOLŁATAJA 33

Dzisiaj i dni następne

Potężny film! Tylko dla dorosłych.

KROLOWA ORAGA

czyli

Krwawa noc w Serbji

Epopeja historyczna z rewolucji Serbskiej w 7 cz. Prawdziwa sensacja! Cud techniki!

ANONS!

Od poniedziałku 4 kwietnia na ekranie „Oazy” ukaże się obraz

20,000 mil żeglugi pod wodą

Rekord techniki wojennej!

Dramat z minionej wojny Europejskiej w 6 cz. w obrazie tym widzimy zażarte walki łodzi podwodnych z okrętami wojennymi. Akcja rozgrywa się w nurtach morza.

Z Częstochowy.

Według rejestracji Wydz. Z. w. ludność Częstochowy na dzień 1 lutego b. r. wynosiła 102.298 osób.

Nabawem ma powstać w Częstochowie szkoła artystyczna której zadaniem będzie szkolenie kształcenie w przemyśle artystycznym.

Stosownie do życzenia radu zawiązał się już Komitet obywatelski do walki z abityktem i lichwą.

Z Miechowa.

Od dnia 1 marca rozpoczęto w Miechowie akcję plebiscytową. Z pomocą Wydziału Sejmiku poruszono cały powiat, skład sprowadzić się można pół miliona marek. — Podczas odbywającej się kontroli wojskowej, dyskutując kwestarze Komitetu Plebiscytowego zebrali z ciar w ciągu 9 dni blisko 150000 mk.

Dnia 12 marca wysłano do Warszawy 200.000 mk. Ogółem od 1919 r. miechowski Komitet wysłał na plebiscyt do 450 tysięcy marek, a od grudnia specjalnie na G. Śląsk 360.000 mk. Spodziewamy się zebrać okragły milion. Rada Miejska uchwaliła 60.000 mk. — Dnia 1 marca odbył się wiec w sprawie plebiscytowych. Uchwale no rezolucję i pordrowienie dla ludu Śląskiego.

Z Radkowa.

Zgromadzenie gminne w Radkowie w dn. 10 bm, jednogłośnie opodatkowało wszystkich rolników po 3 mk. z morgi, młyny po 100 mk. na cele plebiscytu. Z tych podatków winno się uzyskać w tej gminie około 50.000 mk.

Z Sędziszowa.

Zboża rolnicy mają w naszych okolicach sporo, tymczasem pszenica jest po 9.500 mk. żyto 7500, jęczmień 5500 mk. Funt chleba 30 mk, ziemniaki po 80, łosina po 140 mk. masła funt 200 mk. mleko po 25 mk. mąka po 50 mk.

Odpowiedzi Redakcji

Wspierającemu „Ozerwony Krzyż” Jaszczewski pewna ilość Jednostek jest do nabycia nie tylko w Adm. „Kur. Zagl.” ale również i w księgarniach w Grodźcu sprzedają jest u p. Czaplińskiego.

Zainteresowanemu Związek Zaw. Robotn. Chrześc. dopiero się obecnie organizuje. Szczęśliwemu udzieli sekretariat w gmachu Słow. Robotn. Chrześc. przy ul. Kościelnej.

O FIARY.

Na plebiscyt

967 Z. G. za sprzedane 3 pszczyki mk. 15.
805 Jan Strómski mk. 50.
807 Za pośrednictwem II kom. P.P. Oukier mk. 200.
875 Jak nie przyjechała Dębicki mk. 200.
789 Dnia 20 bm zebrano u p. Pochmarów na wieczorku towarzyskim 1934 mk. 50 fen. na plebiscyt.

811 Władysławstwo Jaguszwany mk. 100.
816 Lubońscy z Niewki mk. 200.
888 XI drużyna Żeńska Zagłębiowska im. Królowej Jadwigi mk. 270.
889 Celestynowato Truskowscy mk. 1000.
887 Dla uczczenia śp. Marji Brzozkowej W. Kluczewicz z dziećmi marek 200.
882 7416 mk. ofiarowane przez urzędników T. wa Hr. Renard z zabawy tanecznej w dniu 6 lutego rb.
881 Robotnicy Walcowni Hr. Renard mk. 4942 fen 50.
883 Pracownicy Huty Miłowice i Huty Staszycy w Sosnowcu mk. 15855.
848 Pracownicy III pola z kop. „Jerzy” w Nivce mk. 1085.
849 Pracownicy kazi i ślusarni z kop. „Jerzy” w Nivce mk. 1076.
850 Chłopey z kopalni kieloskiego z kop. „Jerzy” w Nivce jako kara mk. 150.
857 Jadwiśka Zielenińska mk. 100.
820 Edward Wierzecki mk. 500.
821 Robotnicy wydziału Zarządu domów rodzinnych hr. Renard marek 2205. Pracownicy Wydziału Budowlanego T. wa Hr. Renard mk. 2070.
939 Fiedoruk mk. 350.
940 Józef Krzemieński mk. 100, Jan Krzemieński mk. 100, Wacław Mrozek mk. 100.
921 Królík Marianna robotnica fabryki Behn Srodulka mk. 100.
922 Wyszynska Ewa robotnica z ogrodu p. Behn Srodulka mk. 20.
884 W szkole kroju p. Nowakowskiej zebrane m. dz. nienicami mk. 370.
886 Zebrane z przedstawienia urządzanego dn. 2/III w szkole p. Rzedkiewiczej w dniu imienin przełożonej p. Heleny Rzedkiewiczej mk. 3952.
809 Rainchero Israel Modrzejowska 37 mk. 50 za uprawianie gieldy, Za pośredn. II kom. PP.
808 Jozek Szpigel Będzin ul. Kołłątaja 24 mk. 500 za uprawianie gieldy
810 Za pośrednictwem II kom. PP. Israel Rozenblum ul. Chłoda 4, mk. 200 za uprawianie gieldy.
910 Cech krawców mk. 2655.
912 Paweł Goldstein mk. 2000.
913 Związek akuszerów Zagl. Dąbr. mk. 2505.
914 Personel nauczycielski 8 kl szkoły p. St. Podkajowej mk. 1150.
915 Straż Ogniowa Ochotnicza z Huty Katersyna mk. 2300.

Złożone bezpośrednio w Banku Polskim na cele plebiscytowe

Za kwittem z dnia 18 III przez właścicieli, pracowników biurowych, majstrów i robotników 14120.

Na dar imieninowy dla Nacz. Państwa.

785 mk. 168 od pracowników „Filsner i Hammer” w Dąbrowie.
786 mk. 90 od pracowników kop. Salsari

Na kasę wsparcia wdów i sierot po lekarzach przy T. wie lekarskim.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Dr. Franciszka Karsza, mk. 300 składają L. Zywanowski.

Na żołnierza

Zamiast przybycia na podwieczorek w dniu 20 bm. pp. Straszewiczowie złożyli 200 mk, sąsiedzi Landau mk. 200 i p. Henryk Openheim 200 złożyli na ręce p. Klathe.

Choroby żołądka, kłesek, obstrukcja, hemoroidy radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Bauera 2494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składki hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

ZAPOWIEDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) dyplomowany inżynier Walter Leopold Gustaw Sonabend, zamieszkały w Gliwicach Niederwiesler 13-e.

2) i Mery Gerhardt bez zawodu, zamieszkała w Miłowicach, pow. Będziński zamierzają wstąpić w związek małżeński.

Odnosne ogłoszenia mają być dokonane w gminach Gliwice i Miłowice.

Ktoby wiedział o przeszkodach sprzeciwiających się zawarciu tego małżeństwa winien zgłosić je w ciągu 2 tygodni do niżej podpisanego Gliwice, dn. 8 marca 1921 r. 1579

Urządnik Stanu Cywilnego w Gliwicach pod. Stendel.

Tylko za pośrednictwem

BIURA DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

Józefa Hlawskiego

w Sosnowcu ul. 3-go Maja 4

można najwcześniej i regularnie otrzymywać wszystkie gazety i czasopisma po cenach redakcyjnych. Zawsze na składzie duży wybór najnowszych turnali młd.

USŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

Generalne zastępowstwo „Ilustr. Kurjera Odsien” na Sosnowiec i okolice. „Ilustr. tyg.” „Sportowiec” na całą Polskę. 1082

NA CZASIE!

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszłom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu laboratorjum farmac. „Ap. KOWALSKI” w Warszawie, Młodska 1.,

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

MYDŁO z zawartością 67 proc. Kiszczu

(ze znakiem J. Cweigenhaft)

sprzedaży hurtowej w ilościach ograniczonych oddzielnymi rozporządzeniami urzęd.

Dla kooperatyw, fabryk i kopalń zastępowstwo.

J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr. 7a.

Cena mydła: I gat. 56 mk., II gat. 52 mk., III gat. 48 mk.

UWAGA: Wobec podszywania się pod moją firmę, sądzicie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFT. 83

Biuro Techniczno-Handlowe

„Esper”

BĘDZIN, KOLŁATAJA 24, Telefon 40

poleca ze skład:

Pasy skórzane i skóry techniczne;
Motory elek., transformatory, druty, telefony;
Smary: Torotte'a, półpłynne do wózków i oleje techniczne. 1570

ZESTAWIENIE.

SEKCJI DOCHODÓW NIESTAŁYCH KOŁA POLEK W SOSNOWCU

z podwieczorku, który się odbył w Zaciszu dnia 20/III 1921 r.

PRZYCHÓD.

1 Bufet	mk.	59751,50
2 naddatki	"	7584,50
3 pocsta	"	3836,—
4 licytacja		
a miljonówki I	mk.	10000,—
b " II	"	4086,—
c czekolady	"	2147,—
d szampa	"	15700,—
5 wejścia		
		31933,—
		19577,—
	mk.	122632,—

ROZCHOD:

1 muzyka	mk.	2000,—
2 ołówki	"	150,—
3 bufet	"	33496,—
4 szpileczki	"	48,—
5 produkcje artystyczne	"	2000,—
6 pocztówki i bilety	"	1107,—
7 napiwki	"	50,—
	mk.	38851,—
	mk.	83781,—

Mk. 41890,50 wpłacono dn. 24/III do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na rach. Miejscowego Komitetu Plebiscytowego. 1578

Mk. 41890,50 wpłacono do Kasy Koła Polek

STOWARZYSZENIE LOKATORÓW MIASTA SOSNOWCA

niniejszym podaje do wiadomości swym członkom, że

ogólne roczne zebranie

odbędzie się dnia 3 kwietnia r. b. o godz 2 pp. w pierwszym terminie, a o godz. 3 pp. tegoż dnia w drugim terminie bez względu na ilość członków, które będzie prawomocnem — przy porządku dziennym następującym: 1) Sprawozdanie Stowarzyszenia i Kooperatywy 2) Budżet na rok 1921 3) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej i 4) Wolne wnioski. 1580

Ból głowy, migrena, nowa

usuwają powszechnie i znają proszki z kęgutkiem „Migrena Nervosin”. Znajdą w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kęgutkiem”.

DROBNE OGŁOSZENIA

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz, Wiadomość „Nanona”. 158

P. m. m. m.

korępietora w celu przygotowania do egzaminu do klasy VI. Wiadomość w Kurjerze 1528

Dom

Handlowo Komisowy „Polonia” Mł. 4 podaje do wiadomości, że nadszedł transport oleju rzepakowego i oliwy ceny na miejscu. 1529

4000 mk. nagrody!

otrzyma ten kto wykryje nieprawę przywłaszczenia 8-mio miesięcznego zrebienia, dereszowatej maści, zaginionego 17 bm. o godz. 9 wieczór. Alja 19 W. Wypych. 1530

Data 23 marca

skradzione w Warszawie Pierockten Mordea portiel zawierający 11.000 r. Dowód osobisty wydany w starostwie Będzińskim i odcroczenie do dnia 1 lipca 1921 r. wydane przez PKU w Będzinie 1545

Do sprzedania

Kasa ogniowa T.wo „Przewodnik” 3-go Maja 14. 1577

Do sprzedania

motocykl Aleja 19 Wypych. 1582

Do sprzedania

parę silnych roboczych koni z uprzężą oraz wóz Nr. 6 ul. Kuźalca Nr. m. 1 od godz. 4 pp. 1581

Wdowom

wa wszystkich miejscowościach Zagłębia spokojny był niezależny. Ofert adresować do Administracji „Kurjer Zagłębia” sub „Rzetelność” 1576

Chłopiec

uczciwy i pilny potrzebny do posług na posyłki. Zakład portretowy Stanisławski 14. 1576

Do sprzedania

160 funtów dobrej koniczyzny biało po 75 marek. Buko Chemiczna 2. 1556

Data

24 marca przybyła do sądu sukienka Wilczej, jest do odebrania za zwrotem kosztów w sklepie Aprowizacyjnym w fabryce Fitznerowskiej w Sielcu. 1566

Potr. ebna

panienka do haftu ul. Małachowskiej 4 nr. 4 Zgłaszać się od 6—7. 1565

Zostało

zginione 18 marca karta powołania na imię Jana Matuszewicza. Upraszam się o zwrot. Zawiercie komisarjat 1583

Kupię

Serwis porcelanowy wiadomość w Redakcji. 1585

Przybłąkał

się pies czarny, łapki żółte. Składowa 8 Piotr Jasłowska. 1622

Zaginął

w Trzebinii dowód osobisty na przejazd kolejną na imię Marji Prysak. 1584

Zgubiono

kartę powołania z urlopem do wezwania na imię Ignacego Kyrca gminy Mierzęcice wydana przez PKU w Będzinie. 1621

Zgubiono

paszport na imię Władysław Kłasy wydana przez Konsula Polskiego w Lionie. 1561

Zgubiono

2 zezwolenia na bycie jedne na 3 sztuk drugie na 5 sztuk już używane wydane przez Inspektora Aprowizacji na imię Salama Orensztein Proszę o zwrot do Redakcji 1568

Zgubiono

kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie na imię Kazimierza Eysymonta. 1569

Dr. Nauk Hermetycznych Stanisław Kozłowski (Peterson) określa: charakter, zdolności, wady, obciążenia dziedziczne, skłonności, kierunek życia, — jak opanować — nalogi, cierpienia moralne, treść, zanik energii. — Udziela również ocen grafologicznych (z cech pisma), ułatwiających poznanie innych osób. — Dyskrecja bezwzględna. Sosnowiec, Kołłątaja 6, II piętro Od 4-ej do 7-ej wieczorem